

# DZIENNIK

# WILEŃSKI

Adres Redakcji i Administracji: Dominikańska Nr. 4.

Redakcja otwarta od godz. 2—4 po poł.

Administracja otwarta codziennie od g. 10 do 6 wiecz., w niedziele od 1—2.

WARUNKI PRENUMERATY: Rocznie — 36 mk., półrocznie — 18 mk., kwartalnie — 7 mk. 50 fen., miesięcznie — 2 mk. 50 fen. łącznie z przesyłką pocztową i odnośnictwem do domu.

Zmiana adresu — 20 fen.

CENY OGŁOSZEŃ: Na 4-ej str. za wiersz potłoczony — 40 fen.

nekrologi wiecz. — 30 fen. Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Dziennika Wileńskiego” do g. 4 po poł. Po godz. 4 nekrologi i inne niecierpiące zwłok zawiadomienia przyjmuje drukarnia ks. A. Rutkowskiego, Królewska (Botaniczna) № 1

Numer pojedynczy 7 kop. = 14 fen.

Gazeta wychodzi codziennie — z wyjątkiem dni poświęconych.

## TELEGRAMY.

### KOMUNIKAT URZĘDOWY NIEMIECKI.

Kwatera główna 8 września  
FRONT ZACHODNI.

Oddziały piechoty przyprowadziły jeńców z linii belgijskich na wschód od Merkhem. Na północ od Armentières odparliśmy nowe ataki Anglików.

Na froncie bitwy stoimy wszędzie na nowych pozycjach. Nieprzyjaciel ze znacznymi siłami usiłował wczoraj podejść do nich na południe od drogi z Peronne do Cambrai. Arjergardy stanęły z nim do walki, cofnęły się, walcząc przed przemagającym przeciwnikiem i wieczorem odparły na zachód od linii Gouseaucourt—Templeux gwałtowne ataki. Po obu stronach Sommy nieprzyjacieli i wczoraj posuwał się odciągając. Pozostajemy z nim w styczności bojowej na linii Vermand — St. Simon i nad kanałem Crozat. Na północ od Aisay walka artylerji wzmogła się. Na zachód od linii Bremontre—Brancourt odparto silne częściowe ataki przeciwnika. Na południe od Ailetty nieprzyjacieli starali się zbliżyć do naszych linii na wschód od Vauxaillon. Silne ataki pomiędzy Vauxaillon a punktem na zachód od Vailly, które powtarzały się kilkakrotnie aż do wieczora zostały odparte. Pomiedzy Aisay a Veslę działalność bojowa osłabła.

Kwatera główna 9 września  
FRONT ZACHODNI.

Walki lokalne na północ od lasu Pleegsteert i nad kanałem La Bassée. Na północ od Armentières nieprzyjacieli znówu natarli. Odparliśmy go i pokwyciliśmy jeńców.

W odcinku kanału Avleux—Havricourt działalność artylerji i u-tarczki wywiadowce. Na południe od drogi Peronne—Cambrai nieprzyjacieli dokonywał w dalszym ciągu ze znacznym użyciem sił swych ataków przeciwko linii Gouseaucourt—Epeky—na północy od Templeux; zostały one odparte z ciężkimi stratami przeciwnika. Nasze oddziały czołowe bronily wczoraj przeważającemu nieprzyjacielowi przejścia po przez St. Simon i kanał Crozat. U-tarczki wywiadowce pomiędzy Oisay a Ailetta. Pomiedzy Ailetta a Aisay po kilkakrotnych bezskutecznych atakach częściowych nieprzyjacieli dokonaliśmy nad wieczór ataku jednolitego; został on odparty na całym froncie,

przeważnie w walce na bliską metę, i przez kontratak. Pomiedzy Aisay a Veslę odparto 3 ataki przeciwnika, w Szampanji 2 natarcia tegoż.

Z lotyli angielskiej, która posuwała się, nacierając na Mannheim, zestrzelono 5 latawców.

W sierpniu na frontach niemieckich zestrzelono 565 latawców nieprzyjacielskich, z których 62 przez nasze działa do obrony od latawców tudzież 53 balony captif. Z tej liczby 251 latawców znajduje się w naszym posiadaniu, reszta zaś spadła w sposób widoczny po tamtej stronie linii nieprzyjacielskich.

My straciliśmy w walce 143 latawce i 86 balonów captif.

Pierwszy generał-kwatermistrz  
Ludendorff.

### Komunikat wieczorny.

BERLIN (9 b. m. Urzędowe). —

Po obu stronach drogi z Peronne do Cambrai odparto nowe ataki Anglików.

Na innych odcinkach frontu bojowego nic nowego.

SZTOKHOLM (8 bm. W. T. B.) —

Jeden z przybyłych tu po ucieczce z Rosji Amerykanów potwierdził wobec przedstawicieli «Stoski. Tida.», że członkowie ambasady angielskiej w Rosji zostali zaarrestowani. Odjazd z Rosji miał charakter formalnej ucieczki, także i liście ambasady angielskiej i francuskiej nie można było się dowiedzieć. Ambasadorów amerykańskiego i włoskiego wśród przybyłych niema. «Aft. Bl.» dowiadyje się, że usiłowali oni połączyć się z wojskami koalicyjnymi, operującymi na Murmasie.

BERLIN (7 b. m. Tel. pryw. — T. zw. rząd Omski ogłosił się, jak donoszą do «Lokalaus.» z Genewy, za pozostający z Niemcami w stanie wojny i dokonał liczących aresztów. Oświadczenie to uważanem jest za odpowiedź koalicji na zastrzeżone kroki sowieckich.

TOKJO (7 bm. Reuter). W pochodzie swym ku Krasnojarskowi Japończycy nie napotkali ani śladu wroga. Na południe od Iman mosty przez rzekę Tomga-Iman są nieuszkodzone; wysadzonymi w powietrze okazały się tylko małe mosty. Pod Abagajdoso i Mandzili nieprzyjacielska kawalerja została pobita i odpędzona na północ.

MOSKWA (7 b. m. P. T. A.) — Na wybrzeżu Murmańskim dokonano zamachu na angielskiego generała Polla. Zamach miał miejsce w mieszkaniu. Bomba eksplodowała nie raniąc generała.

KIJOW (d. 7 b. m. W. T. B.) — Prezes ministrów Liszob oświadczył

przedstawicielem prasy niemieckiej, że celem jego podróży do Berlina jest zamiar proszenia Niemiec o pośrednictwo co do przyspieszenia pertraktacji pokojowych ukraińsko-rosyjskich. Niemcy wyraziły swą gotowość.

W. B. dowiaduje się ze źródła oświadczenia, że po stronie rosyjskiej istnieją wielkie pragnienie możliwie rychłego doprowadzenia pertraktacji pokojowych do końca.

ROTTERDAM (6 b. m. Tel. pr.) — Na obchodzie święta Labagette'a w New-Jorku Teodor Roosevelt miał mowę, wypowiadając się o tem co myśli o warunkach pokojowych koalicji.

Kolonje niemieckie zwrócone nie będą. Niemcy winni wynagrodzić za wszystkie spustoszenia. Serbia i Rumunja winny otrzymać z powrotem to, co odebrała im Bułgarja. Austrja i Turcja powinny być rozczłonkowane i wszystkie narody uclemiężone—uwolnione. Turcja musi zniknąć z Europy. Francja winna otrzymać Alzację i Lotaryngję z powrotem. Belgja winna być przywrócona i wynagrodzona. Włoska część Austro-Węgier powinna przypaść Włochom, rumuńska część Węgier—Rumunji. Niepodległa Polska musi zawierać prowincje polskie Austrii, Niemiec i Rosji z brzegiem morza Bałtyckiego. Litwa, Inflanty i Kurlandja muszą otrzymać gwarancje swej wolności. Żadna część dawnej Rosji nie może pozostać pod jarzmem niemieckim. Północna część Sleszwigu musi przejść do Danji. Anglja i Japonja zatrzymają kolonje niemieckie. Armenia musi być wyzwolona, również Palestyna jako państwo żydowskie i wybrzeże Syrii.

PEKIN (5 września. Havas.) — Na prezydenta [rzeczypospolitej chińskiej] obrany został znaczną większością Haim-Cho-Chang. Wybory wiceprezydenta przeniesiono na później.

SZTUTGART (7 bm. Tel. pr.) — Znajdujący się na froncie, jako major, Jerzy ks. Waldburg Zell, dostał się w walkach ostatnich do niewoli angielskiej.

KOPENHAGA (7 b. m. Tel. pr.) — Królowie trzech państw północnych zjadą w końcu tego miesiąca, jak donosi «Nat. Tid.», do Kopenhagi. Przybycie króla Haskona już zapowiedziane.

### Umowy dodatkowe do traktatu brzeskiego.

«N. A. Z.» ogłasza umowy dodatkowe do rosyjsko-niemieckiego traktatu brzeskiego. Rozdział pierwszy tych umów dotyczy komisji granicznej i demarkacyjnej.

#### Artykuł 1.

Na wszystkich frontach, gdzie stoją naprzeciw siebie wojska niemieckie i rosyjskie winny być utworzone—o ile dotychczas nie zostało to jeszcze zrobione—komisje rosyjsko-niemieckie w celu ustalenia linii demarkacyjnej; szczególne ustala obustronnie dowódcy wojsk. Linje demarkacyjne winny być

w ten sposób przeprowadzone, aby między frontami obu stron istniały pasy neutralne, na które członkowie obu armji, z wyjątkiem parlamentaryjuszy, wkraczać nie powinni. O ile między obu frontami nie istnieje już uregulowana komunikacja, winna być ona wprowadzona przez komisje demarkacyjne.

#### Artykuł 2.

Komisje rosyjsko-niemieckie w celu ustalenia, przewidzianej w artykule III, ustępie I, traktatu pokojowego, linii granicznej, winny także ściśle określić ustaloną w artykule VI, ustępie 2 tegoż traktatu wschodnią granicę Estlandji i Liflandji.

Po przewidzianem w ustępie I ustaleniu granicy wschodniej Estlandji i Liflandji Niemcy niezwłocznie opuszczają zajęte przez nich obszary na wschód od tej linii.

#### Artykuł 3.

Niemcy, jeszcze przed zawarciem ogólnego pokoju, opuszczają okupowane przez nich tereny na wschód od Berezyny w miarę spłacania sum, które Rosja na mocy artykułu 2 rosyjsko-niemieckiej umowy finansowej z dnia dzisiejszego ma wypłacić. Blizsze postanowienia w tym względzie, zwłaszcza ustalenie odcinków, podlegających ewakuacji, przekazane będzie komisji wspomnianej w artykule 2, ustępie I, niniejszej umowy dodatkowej.

Strony, robiące układ, zastrzegają sobie, w sprawie mającego nastąpić przed zawarciem ogólnego pokoju ewakuowania obszaru okupacji na zachód od Berezyny, w miarę wypełnienia pozostałych zobowiązań finansowych, wziętych przez Rosję, prawo zawarcia dalszych umów.

Drugi rozdział omawia dążenia separatystyczne w państwie rosyjskim.

#### Artykuł 4.

Niemcy, o ile w traktacie pokojowym, lub w niniejszej umowie inaczej nie jest powiedziane, nie będą się mieszały do stosunków między państwem rosyjskim a jego częściami składowymi, a w szczególności nie będą ani wywoływały, ani popierały dążeń do utworzenia samodzielnych państwowości na tych obszarach.

Rozdział 4 ty dotyczy Liflandji, Estlandji, Kurlandji i Litwy i brzmi:

Artykuł 7. Rosja, licząc się z stosunkami istniejącymi w Estlandji, zrzeka się praw zwierzchniczych do tych obszarów oraz wszelkiego mieszania się do ich wewnętrznych stosunków. Przyszły ich los zdecydowany będzie w porozumieniu z ludnością.

Z byłej przynależności do Rosji dla Estlandji i Liflandji nie wypływają żadne względem Rosji zobowiązania.

Artykuł 8. W celu ułatwienia rosyjskiego ruchu handlowego po przez Estlandję, Liflandję, Kurlandję i Litwę uchwała się, co następuje:

§ 1. W Liflandji, Estlandji, Kurlandji i na Litwie przewóz towarów z Rosji i do Rosji na drogach cłowych winien być zupełnie wolny,

przyczem przewożone towary nie podlegają żadnym opłatom za przepuszczenie, ani też ogólnym podatkom transportowym.

§ 2. Na linjach kolejowych, łączących Rosję z Rewlem, Rygą i Winiawą, taryfy frachtowe dla wagonów służących do komunikacji z Rosją, winny być możliwie niskie. Stan taryf z d. 18 1914 może być podniesiony tylko o sumę przeciętną, odpowiadającą pokryciu kosztów utrzymania i ruchu na wspomnianych linjach, łącznie z oprocentowaniem i umiarkowanym dochodem z kapitału zakładowego; nie mogą one być również większe od taryf frachtowych, które na tych samych linjach i w tym samym kierunku nakładane są na podobne towary, pochodzące z wewnątrz kraju, lub są przeznaczone na pozostałe tam.

§ 3. Żegluga na Dźwinie między Rosją i otwartym morzem, oraz wszystkimi miejscowościami nad liliandzką i kurlandzką Dźwiną oraz nad rosyjską Dźwiną winna być z zachowaniem ogólnie obowiązujących przepisów policyjnych wojska dla przewozu towarów i podróży, bez robienia różnicy dla statków jednej czy drugiej strony. Nie powinny one podlegać żadnym opłatom, opierającym się na samej zasadzie ich ruchu.

Nie powinny one podlegać żadnym zobowiązaniom stacyjnym, składowym, przeładunkowym, oraz przepisom co do wartości ładunku.

Przywileje żeglugowe nie mają być nadawane ani żadnym towarzystwom, ani korporacjom, ani osobom prywatnym.

Opłaty za korzystanie z urządzeń i zakładów, które służą do ułatwienia komunikacji, lub poprawienia i utrzymania zdolności spławnej rzeki, lub które dopiero będą zbudowane, mogą być ściągane tylko w sposób równomierny na podstawie ogłoszonych taryf i tylko w wysokości, koniecznej do zbudowania i utrzymania tych urządzeń, łącznie z oprocentowaniem i dywidendą kapitału zakładowego. Koszty urządzenia i utrzymania prac, nie służących do ułatwienia komunikacji i podtrzymywania spławności rzeki, lecz do poparcia innych celów i interesów, mogą być pobierane z dochodów żeglugowych tylko w proporcjonalnej wysokości.

Postanowienia punktów 1—3 dotyczą również spławu drzewa.

§ 4. Rosja ma otrzymać pod Rewlem, Rygą i Winiawą przekazane jej celowo położone wolne porty, w których ma się odbywać bezpośrednio ładowanie i przepakowywanie przybywających z Rosji lub dla Rosji przeznaczonych towarów, wyłącznie ich z kompetencji rosyjskich władz celnych lub też przekazanie tej kompetencji.

§ 5. Kwestje pojedyncze, będące w związku z uchwałami §§ 1—4, w szczególności ograniczenia, które mogą być stosowane do tych uchwał, mianowicie w czasie wojennym, ze względów konieczności wojennych, lub też ze względów żywnościowych, mogą być uregulowane na podstawie umów szczególnych.

§ 9. Żadna ze stron nie ma prawa odprowadzać sztucznie wodę z jeziora Pejpus, powodując obniżenie poziomu wód; na temże jeziorze nie może być prowadzona gospodarka rabunkowa w zakresie rybołówstwa. Bliższe porozumienie co do tego zastrzega się.

Sily wodne rzeki Narowy mogą być użyte według możliwości, według umowy specjalnej, która będzie zawarta do zaopatrzenia w elektryczność gub. Petersburskiej.

§ 10. Co do Estlandji, Inflant, Kurlandji i L'wty mogą być zawarte z Rosją umowy według punktów następujących:

1) O przynależności państwowej obecnych mieszkańców tych terenów, poddanych rosyjskich, którym ma być w każdym razie pozostawione prawo przyjęcia nowego poddaństwa lub emigracji.

2) O wydańcu mającego się w Rosji majątku obywateli tych terenów, w szczególności majątki osób prawnych, fundacji i instytucji oraz

znajdującej się na tych terenach własności obywateli rosyjskich.

3) O podziale funduszów okręgów komunikacyjnych, ulegających rozdziałowi przy wtykaniu nowych granic.

4) O porozumieniu się co do aktów instytucji sądowych i administracyjnych, depozytów sądowych i administracyjnych aktów stanu.

5) O nowych granicach.

6) O wpływie zmian terytorjalnych na traktaty państwowe.

\* \* \*

W dodatkowym traktacie niemiecko rosyjskim, jak to już uprzednio donosiliśmy—Rosja zobowiązała się do wypłacenia Niemcom 6 miliardów marek. Wypłata tych sum odbędzie się w sposób następujący:

Suma 1 i pół miljarda marek spłacona będzie 445,564 kilogramami czystego złota i 545,440,000 rubli w banknotach, a mianowicie 363,628,000 rubli 50-cio, stu lub pięćsetrublowkami, a 181,812,000—250-cio lub tysiąrublowkami.

Spłata nastąpi w pięciu ratach. Pierwsza rata nastąpi 10 września 1918 r., a mianowicie 42,860 kg. złota i 90,900,000 rb. w banknotach. Druga rata wypłacona będzie 30-go września, 3-cia rata 31 października, 4-ta rata 30 listopada, 5-ta rata 31-go grudnia 1918 r. Każda z ostatnich czterech rat wynosić będzie 50,676 kg. złota i 113,635,000 rb. w banknotach.

Raty wręczane będą w Pskowie lub Orszy pełnomocnikom niemieckim. Suma 1 miljarda marek spłacona będzie przez dostarczenie Niemcom towarów. Suma 2 i pół miljarda marek spłacona będzie do dn. 31 grudnia 1918 r. przez przekazanie tytułu pożyczki, która zostanie zaciągnięta od 1-go stycznia 1919 r. po 6 proc. z dodatkiem 1/2 proc. rocznie.

Gwarancją tej pożyczki będą określone dochody państwowe, między innymi opłaty dzierżawne za pewne koncesje gospodarcze oddane Niemcom.

Co do pozostałego miljarda marek, to o ile spłaty jego nie przejmie Finlandja i Ukraina, nastąpi dodatkowa umowa między Rosją i Niemcami.

## Z prasy polskiej.

### Pe wizycie w Wiedniu.

Pod powyższym tytułem dobrze zaswyczał poinformowany «Kur. Polski» zamieszcza następujące uwagi nad obecnym stanem t. zw. sprawy polskiej:

Podróż ks. Janusza Radziwiłła do Wiednia oraz konferencja jego z galicyjskimi działaczami politycznymi w Krakowie przyczyniły się w dużym stopniu do wyświetleń sytuacji politycznej. Jako rezultat dodatni osiągnięliśmy przedewszystkiem przeświadczenie, iż wszelkie pogłoski o rozstrzygnięciu sprawy bez naszego udziału są bezwarunkowo mylne. Część prasy niemieckiej, która uporzęcznie twierdziła, iż w kwatrze głównej zapadła decyzja co do obsadzenia tronu polskiego, i wskazywała nawet kandydata, wyrażała tylko pia desideria pewnych kół politycznych. Jeżeli co do tego mogły poprzednio istnieć jakieś wątpliwości, to obecnie, po powrocie ks. Radziwiłła z Wiednia, zostały one rozproszone. Żadnej decyzji, zapadłej poza wiadomością rządu polskiego, nie ma i być nie może.

Nie ma ustalonej kandydatury, którą, jako jedyną, poddano Polakom. Wszelkie inne widoki są niewykluczone. Oświadczenia prasy wiedeńskiej, iż Polacy będą sobie mieli pozostawiony wolny wybór to właśnie mają znaczenie. Pewna nieokreśloność tej formuły nie oznacza bynajmniej, aby Wiedeń nie miał już nic do powiedzenia w sprawie polskiej. Raczej przeciwnie.

Pomędzy hr. Burianem, oraz obu prezydentami ministrów: austriackim, bar. Hussarkiem, i węgierskim, dr. Wekerlem, panuje w tej chwili jedność

zdań co do sprawy polskiej, jak to z ich wyznań w wywiadach prasowych stwierdzić możemy. Znaczenie sprawy polskiej jest przez nich całkowicie rozumiane. Wbrew swym poprzednikom, austriaccy mężowie stanu nie widzą w Polsce niepożądanego tworu, któryby miał monarchji przysparzać więcej troski niż korzyści. Przeciwnie, o wparciu się o Polskę gotowi widzieć raczej wzmocnienie Austro-Węgier.

Pomieważ w grę wchodzi interesy trzech państw: Niemiec, Austro-Węgier i Polaki, które bynajmniej nie znajdują się z sobą w niepokonanej sprzeczności, lecz tylko wymagają wyrównania, ustalenia wspólnych poglądów i wyrównania różnic w opinii, przeto myśl o wspólnej konferencji przedstawicieli wszystkich trzech państw jest w Wiedniu nader życzliwie oceniana.

Według dotychczasowych zatem danych, kwestja tronu w Polsce bynajmniej nie została posunięta do punktu definitywnego. Pozostaje ona wciąż jeszcze otwartą, bynajmniej przytem z istoty swej nie będąc sprawą śpieszną. Przyspieszenie jej przez pewne czynniki można by wytłumaczyć sobie chyba tylko chęcią przecięcia drogi dla wszelkich innych możliwości, prócz tej, która w danym razie była wysuwana.

Ze strony polskiej ustalili się już określony pogląd na sprawę obsadzenia tronu. Rozwiązanie jej poprzedzić musi załatwienie szeregu innych kwestji. Niepodobna fundować tronu w państwie o niewykończonych jeszcze strukturze, jeszcze nie posiadającym w swych rękach pełni władzy. Dopiero gdy to zostanie dokonane, może być w ręce wybrańca złożona rzeczywista władza, a nie fikcyjna, tytularna godność. Zasadniczo nie przeciwstawiając się myśli, by zawczasu przez odnośne pertraktacje przygotować grunt dla aktu woli narodu, rząd polski niewątpliwie będzie musiał położyć nacisk na spełnienie powyżej wspomnianych warunków przedwstępnych. Dalsza przyspieszona rozbudowa państwa polskiego znajduje poważny argument na swą korzyść w tem, iż państwa centralne myślą już o jej uwięźczeniu przez wybór głowy państwa. Na te tory zatem, na tory kwestji dalszej rozbudowy i przekazywania władz, powinniśmy skierować się dalsza wymiana zdań.

Zmiany w położeniu Polski, wciąż jeszcze tymczasowem i przechodniem, potrzebne są i z tego jeszcze względu, iż one tylko mogą przygotować w społeczeństwie polskiem podatny grunt dla myśli o przesądzeniu sprawy tronu. Dopóki w społeczeństwie panuje nastroj niepewności i przynębienia, dopóty nie może być mowy o tem, by ono chętnie chętnie się przychyliło do projektów, które myśl polityczną mężów stanu przedłożył mu mu żechce.

Pewnem uspokojeniem dla opinii polskiej będzie niewątpliwie fakt, iż nic dotychczas przesądzonem nie zostało, żadnego rozwiązania się nie wyrzeczono. Wszystkie możliwości pozostają równie aktualnymi, jak dotychczas. Zmiany zaś, jakie zaszły u steru rządów w Austrii, sprawiły, iż na sprawę polską baczniej niż poprzednio i bardziej życzliwa zwrócona została uwaga.

## Sprawy polskie.

### Konferencje polityczne.

W ubiegłą sobotę przed południem w salonsch prezydenta miasta Krakowa, p. Fedorowicza, odbyła się pogadanka polityczna, w której wzięli udział pp. z Warszawy: Kucharczyński, Bukowiecki, Kamiński, Grotowski, Dzielniński, Przybyłowski, Simon, Radziwiłłowicz; z Galicji: Bobrzyński, hr. Badeni, hr. Baworowski, Bandrowski, Doboszyński, Estreicher, Filipowicz, Galewos, Hupka, Hartleb, eksc. Jędrzejowicz, eksc. Jaworski, hr. Wł. Mycielski, hr. Fr. Potocki, Poros, Pasakowski, Al. hr. Skrzyński, A. hr. Stądziński, Staszowicz, dr. T. Starzew-

ski, Srokowski, Szarski, Sare, Schneider, hr. Zdz. Taraowski, Turcki, hr. Fr. Zamojski i Żeleński.

Po południu ci sami panowie zeszli się na dalsze obrady w salonach hr. Zdzisława Tarnowskiego.

## Z Królestwa Polskiego.

### Rada Stanu wobec rządu.

Marzalek, p. Pułaski, konferował w środę z przedstawicielami ugrupowań politycznych [w Radzie Stanu w sprawie stosunku ich w chwili obecnej wobec rządu. Między innymi przyjął marzalek prezesa Klubu międzypartyjnego, p. Świeżyńskiego, oraz p. Simona i hr. Rostworowskiego. Treść konferencji jest poufna i przedwczesnem byłoby dotykać tej sprawy.

Natomiast pewnem było już wczoraj, że na najbliższem posiedzeniu grupa pasywistyczna wystąpi z wnioskiem nagłym w sprawie aoty z dnia 29 kwietnia.

Po ewentualnem przyjęciu nagłości tego wniosku marzalek odroczy merytorycznie rozprawy nad wnioskiem do posiedzenia następnego, które odbędzie się w przyszły wtorek, t. j. da. 10 b. m.

Dziś w salonach p. marszałka odbędzie się przyjęcie i niewątpliwie przy herbacie politycznej wyjaśni się dokładniej linja, jaką zajmie Rada Stanu wobec rządu.

W każdym razie wniosek Koła międzypartyjnego wnosi w chwilę obecną pewne podniecenie. Koła aktywistyczne czują ze swej strony starania, by wobec tendencji pasywistów zająć stanowisko, odpowiadające ich dotychczasowej, zasadniczej linji politycznej.

## Niemcy.

### Niemiecki następca tronu o sytuacji.

Południowe wydanie dziennika «Neues Wiener Journal» podaje rozmowę swego sprawozdawcy berlińskiego, dr. Friedegga, z niemieckim następcą tronu w sprawie wojny i sytuacji wojennej. Czytamy tam, między innymi, co następuje:

W toku rozmowy następca tronu powiedział mi, że jest on przekonany, że Anglja rozpoczęłaby wojnę nawet i w tym wypadku, gdyby wojska niemieckie nie przekroczyły granicy belgijskiej.

Okrzyżeli nas za barbarzyńców i opętanych szaleńców wojennym, podczas gdy myśmy pragnęli tylko jedynie żyć i rozwijać się. Wojna ta była i jest dla mnie jedynie tylko wojną obronną. Nie uważałem nigdy tej wojny za lekkie manewry i nigdy nie byłem zdania, że zdrzucocemy wrogów.

Uważam za rzecz zupełnie niepożądaną zniszczenie wrogów, gdyż na ziemi dość jest miejsca dla wszystkich narodów. Musi się atoli znaleźć też miejsce dla Niemiec i ich sprzymierzeńców.

Pod względem ściśle militarnym najpoważniejszym przeciwnikiem naszym są Francuzi.

Mają doskonałe kierownictwo. Joffre był genialnym generałem. Foch również jest poważnym dowódcą.

Anglicy są dobrymi i wytrwałymi żołnierzami, lecz wyższe dowództwo ich szwankuje.

Amerikanów nigdy nie uważałem za quantité négligeable. Obecność ich na zachodnim terenie walki daje się wyraźnie odczuć, lecz zniszczyć nas nie mogą, gdyby ich nawet przyszło dwa razy tyle.

### Hetman Ukrainy u Cesarza.

D. 7 bm. hetman ukraiński Skoropadski przyjęty był przez Cesarza Wilhelma na zamku Wilhelmshöhe pod Kassel.

## Francja.

### Posiedzenie parlamentu.

W dn. 6-go września odbyło się w Paryżu posiedzenie parlamentu. Trwało ono zaledwie 40 minut i miało

przebieg nadzwyczaj spokojny. Stanowisko ministerjum Clemenceau ogromnie się wzmocniło. Opozycja zamikła. Krótkie przemówienie wypowiedział również Clemenceau.

Posiedzenie zakończyło się odczytaniem przez prezesa izby wyroku w sprawie Malwy.

**Rosja.**

**Czecho-Słowacy i państwo centralne.**

Binro Rentera. Sekretarz stanu, Lausig, ogłasza komunikat następujący:

Z uwagi na to, że ludy czesko-słowackie chwyciły za broń przeciwko Niemcom i Austro-Węgrom i że wystawiły zorganizowane armie pod oficerami własnej narodowości zgodnie z przepisami, oraz praktykę, przyjętą przez narody cywilizowane, dalej z uwagi na to, że Czecho-Słowacy w wojnie obecnej dążą do celów niezależnych, urzeczywistnienie których powierzone zostało najwyższej politycznej powadze Czecho-Słowaków, Radzie narodowej, rząd Stanów Zjednoczonych uznaje, że pomiędzy zorganizowanymi w ten sposób Czechami z jednej a Niemcami i Austro-Węgrami z drugiej strony istnieje stan wojenny. Uznaje on również czesko-słowacką Radę narodową za rząd, prowadzący de facto wojnę, upoważniony do kierowania wojskowni i politycznymi sprawami Czecho-Słowaków. Rząd Stanów Zjednoczonych oświadcza dalej, że gotów jest formalnie nawiązać stosunki z uznany w ten sposób rzeczywistym rządem, a to w celu przeprowadzenia wojny przeciwko wspólnemu wrogowi.

Do oświadczenia powyższego Binro Wolfa dodaje komentarz następujący: Usnanie czesko-słowackich band zbójckich przez Stany Zjednoczone za naród samodzielny pozostaje w najzupełniejszej sprzeczności z uroczystym przyrzeczeniem prezydenta Wilsona «stania po stronie Rosji». Rząd Stanów Zjednoczonych przychylił się w ten sposób do pojęcia rządu angielskiego, który go w uznaniu Czecho-Słowaków wyprzedził i który świeżo przyjął swoją dla Rosji zadokumentowaną usiłowaniami wepchnięcia stolicy Moskwy na drogę nowej, trwałej rewolucji.

**Powikłanie stosunków.**

Z Moskwy donoszą, że dnia 5-go września wydany został rozkaz aresztowania wszystkich członków prawicy socjal-rewolucjonistów, oraz b. oficerów, którzy w razie nowych zamachów, albo spisków białej gwardji zostaną rozstrzelani. W Moskwie dokonano masowych aresztowań, między innymi wśród duchowieństwa prawosławnego.

«Prawda» stwierdza, że sytuacja jest bardzo poważna. W stosunku do koalicji panuje nastrój wrogi.

Z innych źródeł donoszą, że ruch kontrrewolucyjny nadzwyczajnie się szerzy. Niema prawie większego miasta w Rosji, w któremby nie natrafiono na ślady spisku. Odbywają się ciągle aresztowania i egzekucje.

**Szczegóły o Dorze Kaplan.**

W dzienniku «Tribuna» pisze pewien rosyjski profesor o sprawcy ni zamachu na Lenina, Dorze Kaplan.

Dora Kaplan jest żydówką, ma lat 30 i pochodzi z Ukrainy. Studjowała ona za granicą medycynę i filozofję. Za udział w rewolucji 1906 r. była aresztowana i dokonała wówczas zamachu na wzytułającego więźnia gen. Nowickiego.

Wypuszczona w 1917 r. na wolność weszła w stosunki z Sawinkowem, z którym planowała już poprzednio przypadkowo tylko nieudany zamach na Lenina. Potem znikła z widowni, ażeby obecnie znów wypłynąć przy drugim, równie nieudalym zamachu.

**Trąd w Petersburgu.**

Pisma rosyjskie notują, że w Petersburgu zdarzyło się kilka wypadków zachorowania na trąd. Według sprawozdania komisarzy zdrowia publicznego, straszna ta choroba pojawiła się po raz pierwszy już w czerwcu, w rejonie Aleksandro-Newskim, gdzie zachorował na nią mężczyzna, niewiadomego pochodzenia, typ znanego «brodiaga» (włóczęgi). Choręgo odłączono natychmiast, mimo to obecnie lekarze stwierdzili trąd u kilku innych chorych, leczonych na tyfus głodowy i choroby skórne. Według zdania powag świata lekarskiego, zaraza ta, przekleństwo świata starożytnego i średnich wieków, zawlaczona została z powiatu jamborskiego, gdzie znajduje się specjalny szpital trądowatych.

Korzystając z ogólnej «swobodny», kilku trądowatych samowolnie opuściło swój przytułek i rozbiegło się po wsiach i miastach. Była stolica carsów znajduje się obecnie pod groźbą stania się ogniskiem trądu, co przy panujących tam nieporządkach i głodzie jest rzeczą bardzo prawdopodobną.

**Z półek księgarskich.**

**Artur Górski. — «Na nowym progu.»**

Interesującym jest ujęcie wszelkiej kwestji przez Artura Górskiego, ujęcie zawsze samoistne i nowe, zawsze wielostronne, zawsze ogarniające przeciwieństwa danego zjawiska, których harmonję autor, koncypując, niejako sam, układa i stwarza.

Również interesujący jest ten ujęcie: może nie będzie za wiele, jeżeli porównamy Górskiego z Wyspiańskim pod pewnym względem.

Jak Wyspiański najwyżej rozwija tradycję i ducha wielkiej trójcy romantycznej, tak samo i Artur Górski.

Wyspiański rozwija ich obrazowość i rytmikę ich słowa; Górski ich ideowość i rytmikę ich myśli. Oczywiście przez duszę każdego z tych nowych, ludzi przeplętnęło 80 lat nowych uczuć, doświadczeń, poglądów, zwątpień i nadziei; nie powtarzają oni mistrzów, dodają do nich nowe nieznanne tamtych rzeczy — usuwają zaś niejedno, co w nich może się nam wydać przestarzałym lub sniwnem.

Niewątpliwie bywa w marzeniach naszych wielkich geniuszów pewna, chwilami cudowna i boska, naiwność, do której my przełarci tylą goryczy i rozczarowań, przeświadczeni tylą prawd pozytywnych — nie jesteśmy zdolni.

Przecież, my raczej skłonni jesteśmy każde zjawisko widzieć w nagłej, najboleśniejszej prawdzie, niżli w tętnach i bengalskich ogniach snów romantycznych.

Artur Górski nie ma naiwności, jest on szobalym synem epoki, która cierpiała za wiele; jest synem pokolenia, które się znalazło w takim zapłocie przeciwności, że każdy nieraz najprostsz problem staje się tu niemożliwą zagadką. Dlatego Artur Górski nie poszukuje t. zw. «rozwiązania» zagadnień narodowych.

Rozwiązywać można zagadnienia

poszczególne; sprawa zasadnicza, ogólna — wymaga przedewszystkiem «postawienia». I zasługą Artura Górskiego jest, że tę kwestję umiał postawić. Jego poszukiwanie — to przedewszystkiem poszukiwanie «metafizyki sprawy polskiej».

Naród, który nie postawił sobie jasno sprawy «metafizyki» swego ducha — będzie zawsze jak zabłąkane dziecko na ziemi, któremu nagle problemy najbardziej skomplikowane narzucają się same, a które samodzielnie problemów postawić sobie nie umie.

Ścisłe biorąc i wielcy romantycy i filozofowie romantycy polscy (od Wronskiego poczynając) — i Norwid i późniejsi myśliciele z Wyspiańskim na ostatku nie innego nie czynili, je-no poszukiwali tej tajemnicy ducha polskiego. Dopóki jednak ten duch był zamknięty w beznadziejnym grobie, dopóty niepodobniestwem było wypłynąć z tej sieci przeciwności i stworzyć jakąś prawdę jednolitą i jednoczącą. Stąd rezygnacja lub pesymizm niejednego z nowszych pisarzy i Wyspiański tej barwy czarnej nie uniknął.

Ale oto stanęliśmy «Na nowym progu». Powstają możliwości nowego życia. Zbyt zaprawną w cierpieniu i goryczy jest dusza naszego pokolenia, aby natychmiast zawołało: Evoe! Nie, i teraz powoli, ostrożnie, z dyskrecją i niepełnym dowierzeniem w bezwzględność obecnego przewrotu — przemawia Artur Górski, — jak człowiek, który stanął nad brzegiem morza i ma popłynąć na wyspę zaklętą, ale który przeczuwa jeszcze niejedno niebezpieczeństwo po drodze do tej ziemi obiecanej.

Cechą istotną metafizyki ducha narodowego jest poszukiwanie pod powłoką ducha narodowego — duszy człowieka. Oczywiście bowiem dany naród wniesie do skarbicy ludzkości nowy element życia, o ile wyłoni z siebie coś co Norwid zowie «nadnarodowem».

Ten element człowieczy, będąc odrębny sam w sobie, jest zarazem powszechny i będąc takim, narzuca się innym gromadom ludzkim jako inicjatywa twórcza nowego człowieka.

«O duszę ludzką tu chodzi i jej królestwo bez granic, nie zaś o nowe tylko królestwa i rzeczypospolite» — tak powiada A. Górski, a przenosząc tę sprawę na tło wydarzeń dzisiejszych, można by rzec, że wojna się toczy o duszę człowieka przeciw jej zmechanizowaniu i zmaszynowaniu.

Dla Polski jest to sprawa smartwychwstania. Czy to smartwychwstanie będzie całkowite, czy też częściowe tylko, nie wiadomo; czy formacja która powstanie będzie ostateczna czy też przygotowawcza jeno do nowego zwiastowania, również nie wiadomo.

Jedna rzecz jest niewątpliwą; owo smartwychwstanie będzie odbudowaniem Polski, ale nie będzie jeszcze jej odrodzeniem.

Materiałnie, fizycznie Polskę odbudować — w takich czy innych granicach — rzecz nie jest trudna; wywołać jej prawdziwe duchowe risorgimento — oto co jest zadaniem pokoleń jutrzejszych.

«A będzie to nie prędzej, aż się wszystko to stanie,

Co w poety ognio się głowie: Aż z duchów będzie chmura, a w tej chmurze błyskanie,

A w błyskaniu — jak Chrystus wodzowie!»

Musi nastąpić okres zmagania się wewnętrznych w narodzie, ale w którym wypalą się wszystkie jadowite żywioły stuletniej hańby i niewoli. Wtedy dopiero zacznie się stawanie

tego, co roili poci wielkiej epoki, gdyż jasna rzecz, że choć dla nas ten romantyzm zdaje się rzeczą przebrzmiałą, ale dla pokoleń nadchodzących on będzie pierwszą mocą narodową, która smartwychwstanie.

Jest to oczywiście cząstka jedynie tych myśli, które nam podsuwa piękna ksiątka A. Górskiego.

Treść jej stanowi szereg rozpraw, które się wiążą ze sobą w jedną całość, choć pozornie motywy ich są rozbieżne. Drogi własne — badają «prawdę polskiego żywota». O dwoistości życia — rozważa przeciwieństwo intelektu i woli. O prawie części i osłony — porusza istotę religji w szerokim znaczeniu tego słowa, jako wyraz odczucia w człowieku czegoś co jest wyższe od człowieka. O teatrze ludowym — rozważa ciekawe zagadnienia psychiki ludu. Nasze dwie rzeczywiścieści — (rzecz napisana dawniej, i z tego względu ciekawa) — rozważa na-przód tę rzeczywistość dotykając niemocy i bezwładni, która nad nami ciążyła i tę rzeczywistość, która ponad nią buduje się i rośnie, rzeczywistość wewnętrzną, która przygotowuje nasze jutro.

**KRONIKA.**

**KALENDARZE.**

Dziś: Mikołaja.  
Jutro: Prota i Jacka.  
Pojutrze: Imienia NMP.  
Wschód słońca — o g. 5 m. 24.  
Zachód słońca — o g. 6 m. 39

**WILNA.**

**— Polski teatr ludowy.**

We czwartek najbliższy, 12-go bm., w teatrze ludowym odbędą się dwa przedstawienia o nowym, urozmaiconym programie.

W dziale koncertowym wystąpi uzdolniony skrzypak solista p. Zawadzki, który odegra «Poemat węgierski» Lederera i «Radość miłosną» Krejzlera. Poza tem art. dram. p. Kieszczyński wypowie na tle muzyki «Koncert nad koncertami». Całość programu w dziale koncertowym dopełni śpiew solowy p. Mizika.

W części drugiej programu wystawioną zostanie sztuka z życia rzemieślników warszawskich ze śpiewami i tańcami «Dziesięć tysięcy marek» Kołodzieja z muzyką Wronskiego. Reżyseruje W. Kieszczyński. W sztuce tej wystąpi poraz pierwszy świeżo pozyskana siła zawodowa p. Jankowska.

Bilety już są do nabycia w jadłodajni Towarzystwa Rzemieślniczego (I Portowa № 4). W dniu zaś przedstawienia od g. 12-ej w poł. w kasie teatru ludowego.

Początek widowiska ze względu na dzień powszedni — o g. 7 i 9 w.

**— Wydział reemigracyjny.**

Wydział reemigracyjny przy Polskiem Towarzystwie pomocy ofiarom wojny, rejestrując powracających do kraju, ma zapisanych sporo osób najrozmaitszego fachu. Chcąc więc dostarczyć pracę owym osobom, zwraca się wydział do wszystkich, którzy potrzebują osób do pracy, by zechcieli się zwrócić do sekretarjatu wydziału reemigracyjnego: ul. Wileńska 23 (wejście przez magazyn) z zaofiarowaniem pracy.

**— 12-te przedstawienie ludowe.**

Utwory z czasów powstaniowych Łady i Staszczyka wzbudziły duże zainteresowanie wśród najszerszych warstw publiczności. Po raz bowiem szósty, wypełniła się doszczętnie widownia teatru ludowego, co świadczy jak nieodzownie potrzebnym jest w Wilnie podobny teatr i jakie powodzenie towarzyszy zazwyczaj utworom, wkrzeszającym przed oczami widza naszą krwawą przeszłość dziejową.



W ubiegłą niedzielę widowiska rozpoczęły się o godzinie wcześniej. Przyczyna główna tkwiła w tem, że goszczący w tym budynku teatr żydowski z okazji swych świąt urządził w godzinach wieczornych przedstawienie.

Sztuka «Jak liście z drzew stracone» ukazała się w nieco zmienionej obsadzie. Rola Otylii grała p. Dubowikówna, rolę zaś Adama—p. Kieszczyński, wywiązując się z zadania z powodzeniem.

Tłumnie zebrana publiczność dziękowała wykonawcom przeciągłym oklaskiem.

**WIADOMOSCI URZĘDOWE**  
—3—  
**OBWIESZCZENIE.**

Na podstawie § 1 rozporządzenia Dowódcy Naczelnego na Wschodzie z dnia 16 lutego 1916 r. i 16 marca 1917 r. z za zgodą p. Szefa Wojskowego Zarządu Litwy wydają się na okręg miasta Wilna przepisy następujące:

§ 1.  
Za rzeź sztuk bydła w rzeźni miejskiej, włączając obejrzenie mięsa i

badanie czy niema trychiny, pobierają się opłaty następujące:

- Za bydło rogate:**
- wagi do 400 funt. . . 4 m. — f.
  - od 401 do 500 funt. . . 6 m. — f.
  - od 501 funt. i wzwyż. . . 8 m. — f.
- Za cielęta:**
- wagi do 70 funt. . . 1 m. 50 f.
  - od 71 funt. i wzwyż. . . 2 m. — f.
- Za świnię:**
- wagi do 100 funt. . . 3 m. — f.
  - od 101 do 150 funt. . . 3 m. 50 f.
  - od 151 funt. wzwyż. . . 4 m. — f.
- Za owce:**
- wagi do 40 funt. . . 1 m.
  - od 41 funt. wzwyż. . . 2 m.
- Za kozy:**
- wagi do 30 funt. . . 1 m.
  - od 31 funt. wzwyż . . . 2 m.
- W wypadkach obejrzenia dodatkowe opłaty się zwiększają:  
dla wielkich sztuk bydła o 2 m.

dla małych sztuk bydła i świń . . . o 1 m.

- § 2.  
Za obejrzenie mięsa i stwierdzenie, czy niema trychiny, pobierają się w miejskiej stacji badań w halach opłaty następujące:
- Za każdy kawał ssyaki lub mięsa 50 50 f.
  - Za każdy kawał słoniny po 30 f.
- § 3.  
Pobierane opłaty wpływają do kasy miejskiej.
- § 4.  
Rozporządzenie to staje się prawomocnem z dniem jego ogłoszenia. Obwieszczenie z d. 7 marca r. 1918 zachowuje swą moc za wyjątkiem § 2 oddz. II, który niniejszem kasuje się.
- Wilna, den 31. August 1918.  
Der Stadthauptmann.  
Pauly.  
Hauptmann d. R.

**Rozmaitości.**

**Odkrycie podziemnej bazyliki w Rzymie.** «Berl. Post» podaje szereg szczegółów o odkrytej przed niedawnym czasem bazylice podziemnej w Rzymie, opublikowanych przez francuskiego archeologa, Cumonta, na ostatniemu posiedzeniu Akademii paryskiej.

Bazylika, która znajduje się w pobliżu «Porta Maggiore», była w pierwszym okresie chrystianizmu miejscem nabożeństw jakiegoś mistycznego kultu, o którym dotychczas krąży tylko przypuszczenia. Odkopywania, których dokonali włoscy uczeni, Gatti i Turnari, doprowadziły do odkrycia sklepienia, a zarazem znalezienia kości psa i świń; przypuszczają, że to ślady składanych ofiar.

Wartość artystyczna tej przedwiekowej budowy polega na endownych i bogatych ornamentacjach. Mury i sklepienia, pokryte obrazami scen religijnych i świeckich, obrazy przedstawiają sceny mitologii, jak zdobycie złotego runa, Danaidy, posatem przedmioty otaczane czcią przez wyznawców tego kultu.

Zdaniem Cumonta nabożeństwa odbywały się wedle nowo-pitagorejskiego kultu. Charakterystyczne, że mury bazyliki znajdują się pod linją kolei żelaznej Rzym-Neapol i wytrzymały wstrząśnienia, jakie powstawały z tego powodu.

**Zakład krawiecki A. Kuszelewskiego,**  
S-to Jańska № 19. byłego krojczego firmy Zakrzewskiego. Ceny umiarkowane.

**KINEMATOGRAF „HELIOS”**  
Wileńska 38, róg S-to Jerskiej.

Program na 7—10 września 1918 r.  
Mąż, którego los zesłał, nadzwyczaj ciekawy dramat w 4 cz. z **Alcją Heehy**, wesoła komedia Bohaterstwo we wronim zakątku, w 3 częściach. **Peszatek** w soboty i święta o g. 1-ej, w dni powszednie o g. 4-ej pp. **Koniec** przedstawienia o g. 11-ej w. Karty wolnego wstępu są nieważne.

Roboty pionierskie, bardzo ciekawe zdjęcia z natury. **Wesoła komedia** w 3 częściach. **Koniec** przedstawienia o g. 11-ej w. Zastrzega się prawo zmiany programu.

**Lekarz weterynarii W. Kurnatowski**  
przyjmuje od g. 10—12 i 3—6.  
Zawalna Nr. 11—4. 1467

**Poszukuje posady**  
kasjerki lub biuralistki w Wilnie albo na wyjazd. Wielka 80, sklep wód Tromszczyńskiego. 1391

**Poszukuje**  
uczciwej, pilnej i lubiącej czystość dziewczyny lub kobiety do utrzymania w porządku mieszkania oficerskiego, za dobre wynagrodzenie i utrzymanie. Zgłosić się od 4—6 pp. Wileńska 4—1. 1392

**BIURO REKOMENDACYJNO-KOMISOWE,**  
ul. S-to Jańska Nr. 22,  
od dnia 10 września wprowadziło **dział transportowy**  
w zakres działalności którego wchodzi przyjmowanie wszelkich zleceń przeprowadzki, zwiezienia ze stacji i t. p.  
**UWAGA:** Zawieramy umowy na stałą zwózkę. 1394

**Sklep i pracownia obuwia I. JASZKULA,**  
S-to Jańska 21.  
Wszelkie gotowe obuwie, oraz przyjmuje obstatunki na takowe, jak również i reparację. Ceny przystępne! 1377

**Sklep i pracownia obuwia Józefa Lipińskiego,**  
ul. Ostrobramska Nr. 10, 1377  
poleca obuwia gotowe i na obstatunek. Ceny umiarkowane.

**Księgarnia J. Zapaśnik**  
poleca następujące wydawnictwa:  
DEMKA. Krótka gramatyka polska z ćwiczeniami — — — 50 f.  
KEPLER. Szkoła cierpienia — — — — — 2 m. 60 f.  
KIERSNOWSKI X. Dogmatyka katolicka, brosz. 3 m., w opr. 3 m. 50 f.  
MAKAREWICZ. Notatki z dziejów powszechnych, cz. I i II 2 3 m. 60 f.  
PEDAGOGIKA. Podręcznik dla wychowawców i wychowawczyń — 90 f.  
PODREZCZNIK ADORACYJNY, w opr. — — — — — 4 m. — f.  
PROCHASKA. Dzieje Witolda W. Księcia Litwy — — — 11 m. — f.  
Podręczniki szkolne nowe i używane.

**Zaraz**  
do sprzedania na dogodnych warunkach różne meble, ekwipaże, palta męskie, liberja dla szwajcara i t. p. Boruchson, ul. Sawicz 9. rk

**OGŁOSZENIA**  
do NIEBIECKICH, rk  
POLSKICH  
i ŻYDOWSKICH  
gazet po cenach redakcyjnych przyjmują biuro L. Karłina, Trocka 20.

**Do k t ó r**  
**ALEX. LIBO**  
choroby gardła, nosa i uszu.  
od 11—2 i 5—7 w.  
Zawalna 22/6. rk

**KUPIJĘ:**  
biuterję, brylanty, perły, zegarki i kwity lombardowe.  
Płać najwyższe ceny.  
Jubiler **GLEZER**, Wielka 47. rk

**Dr. W. Rajruksztys,**  
były asystent fizjologii, obecnie doktorant Kazan. Uniwersytetu.  
Choroby wewnętrzne i mające styczność z chirurgją.  
Przyjmuje od g. 9—1 pp. 4—6 w.  
Zarzoze 17—1. 1482

**Szuwaks**  
dostarcza na korzystnych warunkach  
Chemische Vertriebsgesellschaft  
**EGLAU & Co.**  
Karlsruhe (Baden).

**Sprzedam urządzenie sklepowe.**  
W. Pohulanka 14—28, Biegańska. 1481

**Ogrodnik** powrócił z Ukrainy i poszukuje posady; ma chlubne świadectwa. Wilno, ul. Archangielska, dom Prochockiego, Korobiec, dla Wróblewskiego. 1484

**Dr. Maczewski**  
(akuszerka i choroby kobiece)  
wznowił przyjęcia chorych.  
Godziny przyjęć 12—1 pp. 15—7 w.  
S-to Jerska 19 (d. Jeleńskiej). 1303

**Dentysta** 1206  
**M. Putwińska-Zmujdzinowiczowa**  
powróciła i przyjmuje od 1 1/2—5.  
1-szy S-to Jerski zauł. 4—5.

**Doktór A. OASZKIEWICZ**  
wznowił przyjęcia chorych.  
(Akuszerka, choroby kobiece).  
od 10—12 r. i 4—6 w.  
I Portowa 6-o, d. własny.

**Doktór medycyny B. SZYRWINDT**  
choroby skórne, weneryczne i syphilis (606—914).  
Przyjmuje od g. 10—1 i od 4—7.  
Wielka 39. 1435

**Dr. A. Makower,**  
(choroby dziecięce)  
powrócił. 1380  
Teatralna № 4, na Pohulance.

**Chcę nabyć**  
kolnierz skunksowy w dobrym stanie lub etole kotikową.  
Adres: ul. S-to Jańska № 22 m. 2, 1480  
Plotowska.

**Masażysta Władysław Gutowski,**  
od g. 2—4. 1396  
Wielka Nr. 23—II.

**Magazyn kapeluszy**  
wkrótce 1375  
zostanie otwarty  
przy ul. Ostrobramskiej 7-10.  
Przyjęcie od g. 11—12 i 3—6 w.  
Są najnowsze modele.  
Wielkik.

**Podleśny**  
z wieloletnią praktyką poszukuje posady. Kreis Olita, Dowgirdele, J. Ratajski. 1297

**Doktór medycyny M. LEWIN**  
CHOROBY DZIECIĘCE.  
Przyjmuje codz. od 11—1 i 4—6.  
Zawalna 28/30. 1171

**MAGAZYN** 1450  
**A. Rostkowskiego,**  
Wielka 30, dom p. Sztralla.  
Jak dawniej, tak i obecnie przyjmuje różne rzeczy do sprzedania.

**Dr. L. IWANTER**  
powrócił i wznowił przyjęcia.  
Choroby: wewnętrzne i nerwowe. **ZAKŁAD** elektro-leonizacji i promieni Roentgen'a.  
Wileńska 25. rk

**Lekarz-dentysta** 1241  
**C. Dugowski,**  
ul. Wileńska Nr. 34.

**Kto chce sprzedać**  
za dobrą cenę **kosztowności** brylanty, zegarki i kwity lombardowe na takowe.  
Zgłaszać się: rk  
**Milejkowski**, Wielka 70, obok mag. Danzigiera, daw. Alszwanga.

**Do wynajęcia mieszkania**  
z 3-ch pokoi i kuchni. Odpowiednie na **biuro** lub zakład handlowy. Światło gazowe. Zamkowa 20-a, róg S-to Michałskiego zaułka, nad sklepem A. Januszewicza. 1498

**Pianino,**  
nowe, pierwszorzędnej zagranicznej fabryki, do sprzedania. Skopówka 4—9, M. Zajewski. 1496

**Sprzedam palto** czarne z ładnego sukna, krepą przybrane. Bogusławka 3, Iecznicza, Kunicki. 1495

**Francuzka** z doskonałymi rekomendacjami poszukuje zajęcia w godzinach porannych. Wiadomość: Bonafowa Góra № 5—6, między g. 3—4, Świda. 1497

**Zdolny kowal**  
poszukuje posady w dużym zakładku. Zna dokładnie ślusarstwo, massynerje i wszelkie wodociągowe roboty. Adres: Wilno, ul. Nieświeńska 11—13, A. Ptasiński. 1395

**Introligator** R. Aleksandrowicz, Tatarska 11, przyjmuje roboty w zakresie fachu wchodzące.

**Oddają się w dzierżawę 2 folwarki**  
nieдалeko stacji kolejowej Gawja (Kreis Lida). Informacje i bliższe szczegóły udziela Wileńskie Tow. Rolnicze codziennie od 11—1 lub też p. Stanisław Letowt, m. Krasowyszczyna przy st. Gawja. 1343

**Potrzebuję** mebli i nacynia do urządzenia mieszkania. Łaskawe oferty proszę składać: Wileńska 25 m. 3, od 5—9 w., Łagocka. 1342

**Odstąpię** interes handlowy, na co potrzebny kapitał od 7,000 do 10,000 rb. Wileńska 29—8, od g. 7—10, Malinowski. 1342

**Okazyjnie**  
do sprzedania **meble**: garnitur obity pluszem, otomana ceratowa, dwa łóżka angielskie, ubranie meble. Witebska 5, Zaścianczyk. 1360

**Sklep spożywczy**  
do sprzedania. S-to Jerska № 52, Kondratowicz. 1376

**Kupię niedrogo** kredens, stół, komoda, kanapę pluszową i 4 krzesła mahoniowe. W. Pohulanka 19 m. 7, Monkiewicz. 1477

**Ładny pokój** umeblowany z elektrycznością do wynajęcia. Montwiłowski zauł. 9, Wilczewski. 1492

**KUPIĘ** krzesło dziecięce z odkładanym pupilem. Oferty proszę składać w godzinach 9—11 r. i 5—7 w. u Al. Burhardta, S-to Jerska 1—11. 1361

**Mieszkania** różne do wynajęcia. Ceny niskie. M. Nikodemski № 8, Polittowicz. 1453

**DRUKARNIA**  
**KS. A. RUTKOWSKIEGO**  
WILNO, ul. Botaniczna Nr. 7.  
Przyjmuje wszelkie obstatunki w zakresie drukarstwa wchodzące jako to:  
Czasopiśmi, sprawozdania, broszury, oszki, dzieła, cyrkularze, adresy, stykiety, rachunki, kwit-rjuaze, bilety wizytowe, karty, tabele, blaszki, kłopoty i t. d.  
Wykadowanie staranne.  
Ceny umiarkowane.